

DOI: 10.31648/an.8727

Iryna Betko

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-8930-7476>

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie/

University of Warmia and Mazury in Olsztyn

iryna.betko@uwm.edu.pl

Aspekty intymnej biografii Tarasa Szewczenki w zwierciadle jungowskiej psychologii analitycznej

Aspects of Taras Shevchenko's intimate biography in the context of Carl Gustav Jung's analytical psychology

Abstract: The article attempts to analyze the causes of Taras Shevchenko's loneliness in his personal life through the scientific apparatus of Carl Gustav Jung's analytical psychology. The dynamics of the processes that took place in the inner spheres of the poet's soul, struggling throughout his life with the trauma of orphanhood, shows that it was the mother complex that largely conditioned his complicated relations with women. Exploring various aspects of the poet's intimate biography, including content from the areas of the individual unconscious, allows researchers to overcome the one-side perception of his character and creative legacy, which, until recently, was limited to mostly historical-literary and social-political interpretations. The study of Shevchenko's phenomenon provides for a comprehensive approach, taking into account, among other things, suppressed (unconscious) motives for his actions, creative impulses and unrealized plans.

Keywords: biography, Taras Shevchenko, causes of loneliness, personal life, Carl Gustav Jung's analytical psychology

Taras Szewczenko (1814–1861) należy do grona twórców, których osobowość i biografia budzi nie mniejsze zainteresowanie jak ich dzieła literackie. Życie ukraińskiego poety zawiera niezwykle bogaty materiał faktograficzny, którego pewne aspekty nadal potrzebują wnikliwej analizy. Dla przykładu, intymna biografia Szewczenki stanowi pretekst do interpretacji psychoanalitycznej problemu samotności w jego życiu osobistym.

Wydarzenia, związane z kilkoma rozpaczliwymi próbami założenia rodziny przez poetę, składają się na bardzo charakterystyczny paradygmat o podłożu psychologiczno-egzystencjalnym. Jego analiza pozwala dostrzec, że Szewczenki

„niesamowita zdolność wsłuchiwania się w duszę innego człowieka”¹ (Zajcev 1955: 64), wyraźnie określona już we wczesnym poemacie romantycznym *Urzeczona/Причинна* (1837; Ševčenko 2003, t. 1: 73–78; zob. także: Szewczenko 2008: 35–40), naprawdę fenomenalna przenikliwość i inne predyspozycje duchowe, niestety, nie zawsze pomagały mu w relacjach międzyludzkich. Zdaniem Stefana Bałaja (1885–1952) Szewczenko nieświadomie projektował na ludzi ze swojego otoczenia „własną psychikę, własne uczucia i pragnienia” (Bałaj 1916; 2001: 47). Z kolei Paweł Zajcev (1886–1965) dodaje, że jedna z charakterystycznych cech natury Szewczenki ujawniła się w dążeniu do „przenoszenia na otoczenie tego, co było właściwe jego własnej duszy”: „То, co було jedynie марzeniem поета, його вродzony оптимизм натychmiast przekształцаў в рэчывістаць [...]. Шукаў братніх душ, не здаючы сабе справы, że wielkie dusze są zawsze samotne” (Zajcev 1955: 131, 132, 137).

Zaobserwowane w postawie zachowawczej Szewczenki *nieświadome projekcje*² *stłumionych/wypartych motywów* jego *psyche*³ na innych ludzi Zajcev przedstawił za pośrednictwem retoryki wysokiego stylu w sposób filozoficzno-aforystyczny. Spróbujmy jednak zinterpretować odpowiedni materiał biograficzny w kontekście analitycznej psychologii Carla Gustava Junga (1875–1961). Przy tym należy podkreślić, że dzisiaj metoda jungowska nie jest wykorzystywana przez szewczenkologów na szerszą skalę. Badacze sięgają po nią sporadycznie, uciekając się przeważnie do analizy archetypowej wybranych zagadnień twórczości poety jako takiej czy też pojedynczych jego dzieł⁴. A ponieważ biografia intymna Szewczenki, na ile nam wiadomo, na razie nie stała się obiektem interpretacji jungowskiej, niniejsza praca stanowi jedną z pierwszych prób tego typu refleksji.

Dynamika tych skomplikowanych procesów, które toczyły się w duszy poety, pozwala dostrzec, jakże złożony (bo, jak się okazuje, podsycany przez *kompleks matki*⁵), scenariusz bolesnych poszukiwań Szewczenki ideału kobiety, która byłaby godna zostać jego towarzyszką życia. *Nieświadomość personalna*⁶ poety jeszcze w latach dziecięcych została uwarunkowana życzeniem dwóch przedwcześnie

¹ Tu i dalej z ukraińskiego i rosyjskiego tłumaczyła autorka artykułu.

² Zob. D. Sharp, *Projekcja* (Sharp 1998: 132–135).

³ Zob. D. Sharp, *Psyche* (Sharp 1998: 141).

⁴ Zob. np. Г. Грабович, *Архетипи Шевченка* (Hrabovič 2014: 331–391); М. Моклиця, *Архетип слипої / слипого у мікросвіті Шевченка* (Moklicâ 2003); А.М. Шестак, *Архетипи в поезії Т. Шевченка: Автореферат дисертації на здобуття наукового ступеня кандидата філологічних наук* (Šestak 2009) i in.

⁵ Zob. К.Г. Юнг, *Материнский комплекс; Материнский комплекс у сына* (Jung 1997: 184–186); D. Sharp, *Комплекс matki* (Sharp 1998: 88–91).

⁶ Zob. D. Sharp, *Nieświadomość; Nieświadomość personalna* (Sharp 1998: 110–112).

zmarłych matek: w przyszłości doprowadzić do małżeństwa Tarasa i dziewczynki z sąsiedztwa Oksany (z domu Kowałenko, nazwisko po ślubie – Soroka, 1817–?)⁷. Taka postawa kobiet mogła w sposób naturalny inspirować wzajemną miłość między ich dziećmi. Później się okazało, że w istocie poeta nigdy się nie uwolnił spod tej sugestii, która *de facto* nie miała szans na realizację. Nie da się wykluczyć, że to właśnie skutek niemożliwości poślubienia ukochanej Oksany, która z przyczyn losowych wyszła za innego mężczyznę, w ciągu dalszego życia poety jego *anima*⁸ jako zewnętrzny obiekt *projekcji* swojego ukrytego obrazu *kobiety wewnętrznej* konsekwentnie wybierała osoby, z których żadna nie mogła zostać jego żoną z powodów obiektywnych lub subiektywnych.

Nie mając szans na spełnienie, gorące uczucia poety do mężatek (*чужих чорнобривих*) w sposób nieunikniony wiązały się z różnorodnymi komplikacjami o głęboko ukrytym podłożu psychicznym. Neurotyczny (dwufazowy) charakter przybrał nawet „romans platoniczny” z żoną komendanta twierdzy Nowopietrowskiej Agatą Uskową (z domu Kołosowa, 1828–1899)⁹ w latach 1854–1856. W liście do Bronisława Zaleskiego (1819 albo 1820–1880) z 10 lutego 1855 roku Szewczenko wyznawał, że pokochał tę kobietę miłością „szlachetną, czystą, całym sercem i całą wdzięczną [...] duszą”, bez „cienia jakiegokolwiek skazy” (Ševčenko 2003, t. 6: 87). Lecz to była dopiero pierwsza faza, polegająca na idealizacji ukochanej, którą poeta, najwyraźniej zatracając kontakt z rzeczywistością, szczerze obdarzał wymownymi superlatywami: „przepiękna kobieta [...] prawdziwe błogosławieństwo Boże [...] cudowne stworzenie [...] najjaśniejsza perła w koronie stworzeń” itp. (zob. listy do Zaleskiego z 9 października 1854 roku i 10 lutego 1855 roku: Ševčenko 2003, t. 6: 84, 87; zob. także: Zajcev 1955: 278).

Druga – depresyjna – faza zaczęła się, gdy pani Uskowa, żeby uniknąć kpín „z powodu jej wspólnych spacerów z Szewczenką [...] przestała brać udział w tych spotkaniach”. Takie postępowanie „zirytowało i obraziło” poetę, który niesłusznie potraktował to jako „zdradę”. Jego głęboko „zraniona duma [...] siłą fantazji zmieniła niedawną przyjaciółkę w »bezduszną kokietkę«” (Zajcev 1955: 284), całkowicie modyfikując werbalno-retoryczny charakter wypowiedzi Szewczenki o niej. Psychologiczno-emocjonalna paradoksalność owych wypowiedzi tkwi w tym, że ta jeszcze niedawno „nieskazitelna kobieta [...] nagle stała się pusta i bezduszna:

⁷ Zob. О. Боронь, *Коваленко Оксана Степанівна* (ŠE, t. 3: 422).

⁸ Zob. К.Г. Юнг, *Анима и анимус* (Jung 1996: 253–281); К.Г. Юнг, *Сизигия: анима и анимус* (Jung 1997a: 22–34); D. Sharp, *Анима* (Sharp 1998: 28–33). Zob. także: M. Piróg, *Proces indywidualizacji* (Piróg 1999: 71–73); Семира, *Послесловие переводчика (Анима)* (Jung 1997: 317–320).

⁹ Zob. Г. Зленко, *Ускова Агата Омелянівна* (ŠE, t. 6: 447).

hazardzistka, nie więcej...” (por. listy do Zaleskiego z 10 lutego i 10 kwietnia 1855 roku: Ševčenko 2003, t. 6: 87, 91; zob. także: Zajcev 1955: 278, 283).

Ślady rozpatrywanej kolizji intymno-biograficznej można zaobserwować w opowieści z roku 1856 pt. *Artysta-malarz/Художник* (Ševčenko 2003, t. 4: 120–207). Jej narrator mimochodem wspomina pewną powierzchowną i nieszczerą kobietę, w której nierozsądnie się zakochał. Ona zaś jedynie udawała, że interesuje się literaturą i sztuką, gdyż jej prawdziwe zainteresowania były całkiem prymitywne (właśnie gry karciane itp.). Nagłośnienie tego motywu w kontekście wspomnianej opowieści, jak się wydaje, w pewnym sensie pozwoliło Szewczence za pośrednictwem twórczości literackiej odreagować przeżyty zawód emocjonalny, którego na dodatek doświadczył w niezwykle złożonej sytuacji egzystencjalnej niewoli i wygnania.

Trudno natomiast zgodzić się z tezą Zajcewa, że w opowieści *Artysta-malarz* z jej ubocznym autobiograficznym motywem właśnie „sama pani Agata” posłużyła za wzór swoistej *femme fatale*, wrogo nastawionej do „twórczych i jakichkolwiek ideowych zainteresowań” tytułowego bohatera, który się z nią ożenił, płacąc za to cenę „złamanej kariery artystycznej” (Zajcev 1955: 283). Nieszczęśliwa dziewczyna sierota Pasza¹⁰, niewykształcona, zmanipulowana przez okrutną ciotkę, którą wykorzystał i oszukał oficer marynarki i w której namiętnie zakochał się protagonista, podobnie jak on została ofiarą losu. Jej typ społeczno-psychologiczny ani obiektywnie, ani subiektywnie nie ma nic wspólnego z realną panią Uskową – kobietą o dość wysokiej pozycji społecznej. Treść dzieła świadczy, że obecność w jego tekście postaci, której kreacja oparta jest na pierwowzorze Uskowej, stanowi wątek poboczny, pełniący całkiem inną, tzn. wyłącznie pomocniczą funkcję estetyczną¹¹.

¹⁰ Pierwowzorem tej bohaterki najprawdopodobniej stała się znajoma Szewczenki Maria Jewropcus (ok. 1821–?). Zob. П. Жур, *Європеус Марія Яківна* (ŠE, t. 2: 556); Н. Наумова, Ст. Реп'ях, *Жінки в житті Шевченка* (ŠE, t. 2: 624).

¹¹ Przemiana, której ta drugorzędna postać doznaje w postrzeganiu narratora (*nota bene* – nie protagonisty!), odzwierciedla sprzeczne emocje samego autora opowieści, wywołane jego relacjami z Uskową. Stąd w jednym z fragmentów utworu upomina się „светская красавица, – [...] во всех отношениях прекрасная женщина. И умная, и скромная, и даже начитанная, и, что называется, ни тени кокетства”, – i to dlatego u narratora „сердце пошевелилось больше обыкновенной простой привязанности”. Lecz on szybko się rozczarował: „Почти ежедневно разговаривая о литературе, музыке и прочих искусствах, [...] заметил, и то уже на другой год, что она весьма поверхностна и о прекрасном в искусстве или в природе говорит довольно равнодушно. [...] Далее. Нет на свете на немецком и русском языке такой книги, которой бы она не читала, и ни одной не помнит”, aczkolwiek „какие-нибудь пошленькие стишки, читанные ею ещё в девицах, она и теперь читает наизусть. После этого [...] стало совестно говорить с нею о литературе. А после этого вскоре [...] заметил, что у них ни одной книжки в доме”. Szczególnie negatywne uczucia narratora wzbudziło zainteresowanie jego znajomej grami karcianymi:

Swojej irytacji rzekomą „zdradą” ze strony Uskowej Szewczenko daje wyraz ponownie w opowieści z lat 1855–1858 pt. *Przejażdżka z przyjemnością i nie bez moralu/ Прогулки с удовольствием и не без морали* (Ševčenko 2003, t. 4: 208–328). Wykreował tu drugoplanową postać „kuzynki narratora, nadając jej cechy lekkomyślnej kokietki, amatorki gier karcianych, egoistycznej matki. Niemniej jednak owa postać nie odpowiadała realnemu pierwowzorowi”¹². Aczkolwiek bohaterka nieprzypadkowo miała na imię Agata, a jej „przepiękne dziecko, dziewczynkę lat czterech” (Ševčenko 2003, t. 4: 270, 224) nazwano Nataszą – podobnie jak starszą z dwóch córek państwa Uskowych (Natalia Ijeraklijewna, nazwisko po ślubie – Zarianko, 1853–1918).

Wśród mężatek, w których kochał się Szewczenko, największy wpływ na jego biografię intymną najprawdopodobniej wywarła *Hanna urodziwa* (ukr. *Ганна вродлива*; Hanna Zakrewska, z domu – Zasławska, 1822–1857)¹³. Wydaje się, że właśnie w wyniku przeżyć, związanych z ową zakazaną miłością, poeta zaczął myśleć o założeniu rodziny. Jednocześnie można wysunąć hipotezę, że w nieświadomych sferach jego *psyche* zachodzi poważny rozłam światopoglądowy (czy też kompromis), pozwalający oddzielić pojęcie związku małżeńskiego od pojęcia namiętnego uczucia erotycznego. Wymienione płaszczyzny zostają w ten sposób przyporządkowane do odrębnych kategorii aksjologicznych, które już nie uzupełniają się nawzajem. Przy tym należy podkreślić, że we wcześniejszych marzeniach poety o Oksanie podobny zabieg psychologiczny w ogóle nie wchodził w grę.

Opisany kompromis przełożył się na konkretne zachowania poety. Pod koniec czerwca 1843 roku Szewczenko zakochał się w Zakrewskiej. Wkrótce potem, we wrześniu tegoż roku, podczas wizyty w rodzinnej wsi Kereliwka (Kyryliwka, teraz

„По вечерам зимою она играла в карты [...] Я, как только начиналась эта бездушная сцена, сейчас же уходил на улицу. Отвратительно видеть молодую прекрасную женщину за таким бесчувственным занятием. Я тогда совершенно разочаровывался; и она казалась мне тогда полипом или, вернее, настоящей привилегированной красавицей”, дошедшей до „состояния полудиотки [...] А я-то, я-то, простофиля! Вообразил себе, что вот, наконец, открыл Эльдорадо. А это Эльдорадо – просто деревянная кукла, на которую я впоследствии не мог смотреть без отвращения” (Ševčenko 2003, t. 4: 199–200).

¹² Zob. Н. Наумова, Ст. Реп’ях, *Жінки в житті Шевченка* (ŠE, t. 2: 626). Cytowane źródło zawiera nieścisłość bibliograficzną: wspomniana tu postać niesłusznie kojarzy się z opowieścią *Bliźnięta/Блиźнецы* (1855; Ševčenko 2003, t. 4: 11–119), gdyż z kontekstu wynika, że mowa o innym utworze (*Przejażdżka z przyjemnością i nie bez moralu*). Oprócz tego postać niedbałej matki – żyjącej dla własnej przyjemności bogatej pięknej kobiety – została wykreowana także w opowieści *Muzykant/Музыкант* (1854–1855; Ševčenko 2003, t. 3: 178–239), zaś postać zawziętej świeckiej karciarce – w opowieści *Artysta-malarz*.

¹³ Zob. Г. Зленко, *Закревська Ганна Іванівна* (ŠE, t. 2: 672).

Szewczenkowi)¹⁴ jego uwagę zwróciła Fedosia (Feodosija Koszyć, 1827–1884)¹⁵ – młodziutka córka duchownego Hryhorijsa Koszycia. Po upływie dwóch lat, pod koniec września 1845 roku Szewczenko poprosił ją o rękę. Rodzice dziewczyny jednak „nie wyrazili zgody na ślub córki z ich byłym robotnikiem, chociaż poeta jej się podobał. Biedna popówna tak ciężko przeżywała to swoje nieszczęście, że później popadła w chorobę psychiczną” (Zajcev 1955: 141).

Analiza motywów pierwszej próby ożenku, podjętej przez Szewczenkę, w bardziej szerokim kontekście jego twórczości pozwala zaobserwować pewne psychologiczno-typologiczne podobieństwo pomiędzy tragicznym losem Fedosi a bohaterki tytułowej ballady romantycznej *Urzeczona*, albowiem w obu przypadkach przyczyna szaleństwa dziewczyny tkwi w tym, że nie może wyjść za mąż za ukochanego. Na ogół w dziełach poety dość często pobrzmiewa motyw pokrewny – gdy matka lub oboje rodziców niszczą życie córki, nie wyrażając zgody na ślub z miłości.

Bezpośrednią reakcją Szewczenki na niepowodzenie w tak ważnej sprawie życiowej są napisane na gorąco wiersze *Oj, nie zazdrość bogatemu... / He zavudy bogatomu...* oraz *Za nic nie żeń się z bogatą... / He ženися на багатій...* (oba 1845; Ševčenko 2003, t. 1: 285, 286; zob. także: Szewczenko 2008: 266, 267), składające się na swoisty liryczny dyptyk. Teksty te jednak reprezentują wzorce nie intymno-miłosnej, lecz refleksyjno-filozoficznej liryki, gdyż aktualizuje się w nich tematykę „ludzkiego szczęścia i sposobów jego osiągnięcia” (Ševčenko 2003, t. 1: 713). Co istotne, wcale nie wspomina się tu o Fedosi. Podobne rozwiązanie twórcze może zdziwić, bo przecież tę dziewczynę poeta wybrał na towarzyszkę życia. Tu też warto wspomnieć, w jak zupełnie innej tonacji lirycznej wyrażał on swoją rozpacz z tego powodu, że ukochana Oksana została żoną innego mężczyzny. Kolejny przykład to intymno-liryczny dyptyk, na który składają się wiersze z roku 1848: *Do H. Z. / Г. 3.* oraz *A gdybyśmy się znów spotkali... / Якби зострілися ми знову...* (Ševčenko 2003, t. 2: 98–99, 100; zob. także: Szewczenko 2008: 456–457, 458), poświęcone Zakrewskiej. Ogromny emocjonalny kontrast pomiędzy dyptykami z 1845 i 1848 roku, jak się wydaje, potwierdza przypuszczenie odnośnie do właściwego psychice Szewczenki dezintegrowania tak istotnych emocjonalnych potrzeb ludzkich jak samorealizacja we wzajemnej miłości – i założenie rodziny.

Rozpatrywane aspekty biografii intymnej Szewczenki najprawdopodobniej są wynikiem wysoce traumatycznego przebiegu *kompleksu matki* oraz szeregu

¹⁴ Zob. О. Дмитренко, *Кирилівка, Керелівка* (ŠE, t. 3: 355–356).

¹⁵ Zob. Г. Зленко, *Кошиць Феодосія Григорівна* (ŠE, t. 3: 557). Zob. także: Г. Зленко, *Кошиць Григорій Іванович* (ŠE, t. 3: 556).

wypartych/stłumionych¹⁶ konfliktów z obszarów nieświadomych sfer *psyche*. Wskazane czynniki na swój sposób wpłynęły także na relacje poety z księżną Warwarą Riepniną (1808–1891), która odegrała szczególną rolę w jego życiu. Poznali się oni w pierwszej połowie lipca 1843 roku w rodzowym majątku książąt Riepninów – Jagocinie¹⁷.

Warwara była kobietą bardzo życzliwą, otwartą na cierpienia innych, wrażliwą na sztukę, obdarzoną bogatą wyobraźnią oraz namiętnym temperamentem, wysoko oceniała Szewczenkę nie tylko jako artystę-malarza, lecz także jako wielkiego poetę. Była od niego starsza o pięć i pół roku – w momencie, gdy się poznali, uchodziła za starą pannę. W przeszłości przeżyła dramat osobisty: „despotyczna matka nie pozwoliła jej poślubić [...] adiutanta jej ojca, w którym księżna wtedy była zakochana” (Zajcev 1955: 108).

Psychologiczny typ kobiecej osobowości, do którego należała Riepnina, Jung kojarzył z przejawem negatywnych cech *kompleksu matki*. Taka kobieta, bazując na własnych doświadczeniach życiowych, odnajduje możliwość „ograniczenia walki z matką do sfery osobistej”. Otwiera to przed nią perspektywy adekwatnej samorealizacji w relacjach międzyludzkich, albowiem:

Przewyższając swoje bardziej kobiece towarzyszy pod względem zdolności obiektywnego i racjonalnego postrzegania świata, potrafi ona zostać przyjaciółką, siostrą oraz kompetentną doradczynią męża. [...] Przenikliwość, którą posiadają kobiety tego typu, będzie jemu gwiazdą przewodnią w ciemnościach i labiryntach życia, które, jak się wydaje, są nieskończone (Ûng 1997: 197, 198).

Potencjał kobiecej duszy, na który wskazuje Jung, w stopniu maksymalnym ujawnił się w listach księżnej do poety w okresie jego wygnania. Szewczenko już od samego początku ich znajomości jak najbardziej docenił moralno-duchowe walory Warwary. Postrzegał ją jako bratnią duszę, patronkę, cenną doradczynię w sprawach zarówno twórczych, jak i życiowych. W liście do księżnej z 29 listopada 1843 roku okrzyknął ją mianem *Pańskiego dobrego anioła* (Ševčenko 2003, t. 6: 24; podobnego określenia użył również w poświęconych jej wierszach¹⁸), ujawniając

¹⁶ Zob. D. Sharp, *Stłumienie* (Sharp 1998: 154–155).

¹⁷ Zob. В. Мовчанюк, *Репніна Варвара Миколаївна* (ŠE, t. 5: 461).

¹⁸ Por. finalne wersety dedykacji do Warwary z napisanego po rosyjsku poematu *Stupa/Tризна* (1843): „Ваш добрый ангел осенил / Меня бессметрными крылами / И тихостройными речами / Мечты о рае пробудил” (Ševčenko 2003, t. 1: 239). Por. także w tłumaczeniu Piotra Kuprysia (1933–2002): „A Pani anioł w krąg obrzucił / Skrzydłami mnie nieśmiertelnymi / I słowy cicho płynącymi / Marzenia me o raju wzbudził” (Szewczenko 2008: 217).

prawie *numinotyczny*¹⁹ charakter przeżyć, których doświadczył, zgłębiając tajniki jej niepowtarzalnej osobowości.

Mogło by się wydawać, iż Szewczenko i Riepnina posiadali istotne predyspozycje do założenia szczęśliwej rodziny. Na przeszkodzie stanęły jednak nieprzepracowane problemy psychologiczne każdego z nich. Trzeba również pamiętać, że poetę i księżnę dzieliła przepaść społeczna, choć upatrywanie w tym decydującej przyczyny byłoby wielkim uproszczeniem. Tym czasem analiza jungowska, jak się wydaje, pozwala dość wiarygodnie naświetlić te jakże skomplikowane, a zarazem sprzeczne, uczucia, które ci dwoje budzili w sobie nawzajem.

Otóż Warwara w liście-spowiedzi do swojego mentora duchowego Charlesa Einara, który pisała prawie dwa miesiące (27 stycznia – 13 marca 1844 roku), wyznała, że „Szewczenko zajął miejsce” w jej „sercu”, i gdyby ona „dostrzegła miłość z jego strony, [...] być może odezwałaby się namiętnością” (*Russkie Propilei*, t. 2, 1916: 206, 217; zob. także: Zajcev 1955: 109). Natomiast Szewczenko nie odwzajemniał tych gorących uczuć, które żywiła do niego księżna, aczkolwiek był zachwycony jej pięknem duchowym oraz wysoko cenił ją jako prawdziwie wierną przyjaciółkę. Przy tym należy też zauważyć, że zachwyt księżnej poetą tak do końca nie był bezwarunkowy. Nie była ona w stanie pogodzić się z ciemnymi stronami jego bogatej natury, ponieważ „nawet w najlepszych swoich przejawach [...] kobieta”, reprezentująca negatywną odmianę *kompleksu matki*, „pozostanie wrogo nastawiona do wszystkiego, co ciemne, niejasne, dwuznaczne, i będzie kultywować i wzmacniać to wszystko, co jest jasne i rozsądne” (Ûng 1997: 197). Zajcev komentuje:

Macierzyńska troska księżnej, pragnącej uczynić poetę jakimś rycerzem zakonu, była zbyt wymagająca i trudna do zaakceptowania. Chcąc widzieć przyjaciela zawsze „dobrym, czystym i wielkim”, księżna wykazywała brak zrozumienia psychicznego dualizmu w naturze duchowej ludzi tego typu, do jakiego należał Szewczenko (Zajcev 1955: 120).

Swoją bezkompromisową postawą, w tym próbami nadmiernej kontroli, a także ukrywanym cierpieniem z powodu nieodwzajemnionej miłości (temu ostatniemu Szewczenko głęboko współczuł), księżna mimo woli wzbudzała w poecie poczucie winy: „Wyrzuty sumienia, wywołane trudnymi relacjami z księżną, [...] zamartwiały poetę”; oprócz tego erzacem namiętnej miłości Warwary okazała się „egoistyczna chęć zawładnięcia całym jestestwem ukochanego [...] Była przesadnie o niego

¹⁹ Zob. D. Sharp, *Numinotyczny* (Sharp 1998: 116).

zazdrosna” (Zajcev 1955: 122, 112). Sama Warwara we wspomnianym liście do Einara wyznała to z bezkompromisową szczerością: „Raz zobaczywszy jego [Szewczenkę – I.B.] wielkim, chciałam zawsze widzieć go wielkim; chciałam, by niezawodnie był święty i promienny, by szerzył prawdę siłą swojego niezrównanego talentu – i chciałam, żeby to się stało dzięki mnie” (*Russkie Propilei*, t. 2: 1916: 206).

Zacytowana autorefleksja Warwary świadczy o tym, że nieświadomie próbowała ona kierować Szewczenką z pozycji archetypowej *persony*²⁰. Przy tym relacje wzajemne tych dwojga naświetlają jakże istotne aspekty dramaturgii obustronnego nieskompensowanego *kompleksu matki*. Okazuje się, że Riepnina, totalnie nie zdając sobie z tego sprawy, w kontaktach z ukochanym w pewnym sensie naśladowała nietolerancyjną postawę swojej matki w stosunku do siebie. Natomiast przy analizie postawy Szewczenki nie warto ograniczać się do powierzchownej konstatacji, jakoby *dobry anioł* (który w tym przypadku przebrał hipostazę rezolutnej starej panny) nie mógł stać się obiektem erotycznego pożądania²¹. Tymczasem analiza jungowska pozwala zrozumieć, jak i dlaczego *kompleks matki* uniemożliwił poecie spojrzenie na księżnę jako na możliwy, i to wdzięczny, obiekt *projekcji* najbardziej intymnych motywów archetypowych jego *animy*.

Otóż w granicach świadomej osobowości Szewczenki Warwara niewątpliwie kojarzyła się z sakralnymi dla niego postaciami nie tylko troskliwej starszej siostry, lecz także w pierwszej kolejności ofiarnej kobiety-matki, o czym przekonująco świadczy np. jego wpis w dzienniku (nazywanym *Журнал*) z 31 października 1857 roku²². Zaś *nieświadomość indywidualna* poety upatrywała w zachowaniu przyjaciółki przejaw tej negatywnej postawy macierzyńskiej, która zakładała próbę nadmiernej kontroli jego życia. Stąd wypływają ukryte skojarzenia z dominującą traumatyczną problematyką sieroctwa i niewoli Szewczenki. Z tym pierwszym

²⁰ Zob. K.Г. Юнг, *Персона как фрагмент коллективной психики* (Jung 1996: 215–223). Zob. także: D. Sharp, *Persona* (Sharp 1998: 124–126); Семира, *Послесловие переводчика (Персона)* (Jung 1997: 308–313).

²¹ Por. wpis Szewczenki w jego intymnym dzienniku (*Журнале*) z 29 września 1857 r.: „Бедные старые девы!” (Ševčenko 2003, t. 5: 112).

²² W tym wpisie Riepnina jawi się jako prawdziwa reprezentantka macierzyńskiego typu psychologicznego – tego ważniejszego budulca sakralnego w systemie duchowych wartości Szewczenki. Poeta wspomina jej imię, charakteryzując wysokie cnoty moralne swojej nowej znajomej Maryi Aleksandrowny Dorochowej (1811–1867), dyrektorki Maryjskiego Instytutu Szlachetnych Panien w Niżnym Nowogrodzie: „Возвышенная, симпатическая женщина! [...] в ней так много сохранилось простого, независимого человеческого чувства и наружной силы и достоинства [...] Она ещё мне живо напомнила своей отрывистой прямою речью, жестами и вообще наружностью моего незабвенного друга, к[няжну] Варвару Николаевну Репнину. О если бы побольше подобных женщин-матерей” (Ševčenko 2003, t. 5: 123).

wiąże się zawsze aktualny motyw rzekomego „porzucenia” przez matkę, która przedwcześnie zmarła, a poniekąd i przez starszą siostrę, która już będąc mężatką, nie miała możliwości chociażby częściowo zastąpić bratu utraconej matki²³. Z tym drugim – postawa zakochanej księżnej, pretendującej do ograniczenia pewnych przejawów swobody twórcy oraz pobudzającej w nim poczucie winy z tego powodu, że nie do końca odpowiadał jej archetypowemu *animusowi* – męskiemu ideałowi, który nieświadomie projektowała na niego. Poeta, który całkiem niedawno uwolnił się z jednej formy niewoli – statusu pańszczyźnianego chłopca – był mocno wyczulony na ewentualną możliwość trafienia w kolejną formę zależności – tym razem razem emocjonalno-psychicznej.

W ostatnich latach życia poety przejawy *kompleksu matki* sprzyjały szczególnie wzmocnieniu w jego psychice destrukcyjnej ekspansji archetypowych motywów o treści *animatycznej*. Po powrocie z wygnania, jak twierdzi Inna Koszowa, już „nie miłość, lecz obsesyjna *idea fix* o małżeństwie nie dawała Szewczenko spokoju”:

Faktycznie okazuje się, że tego uczucia, szlachetnego, wyjątkowego, wymagającego tej jedynej niezastąpionej osoby, Szewczenko nie żywił ani do piętnastoletniej Katieriny Piunowej, którą miał zamiar poślubić w roku 1858, ani do Charyty Dowhopoienko [...], projekt małżeństwa z którą pojawił się niespodziewanie w roku 1859 w listach, ani do Łykery, chociaż ona, jak się wydaje, bardziej od innych zadziałała na jego wyobraźnię i mocno wpłynęła na stan zdrowia (Košova 2004: 314)²⁴.

W końcu i sam Szewczenko, któremu bardzo doskwierał stan kawalerski: „Аж страх обісіло вже мені бурлакувати” (Ševčenko 2003, t. 6: 180) – narzekał w liście do Maryi Maksymowicz (z domu – Towbicz, 1834–1882)²⁵ z 25 marca 1859 roku, w pewnym sensie jednak uświadamiał sobie nierealistyczność starań matrymonialnych w skomplikowanej pod każdym względem psychologiczno-egzystencjalnej sytuacji tego etapu życia. I to właśnie dlatego, jak się wydaje, marzeniom poety „o własnym skromnym »gnieździe« rodzinnym” (Zajcev 1955: 315) nierzadko towarzyszyły ironicznie-groteskowe autokomentarze itp. Na przykład w liście do

²³ Nieświadome przeżywanie przez poetę tego jakże traumatycznego motywu wnikliwie interpretuje Balej: „matka Szewczenki, umierając, porzuciła go. [...] dziecko w stosunku do osób bliskich, jacy porzucili je, umierając, czuje swego rodzaju ciężko tłumione oburzenie za krzywdę, którą w ten sposób nie chcący mu wyrządzili, i wymaga za to odpokutowania” (Balej 1916; 2001: 61).

²⁴ Katierina Piunowa, nazwisko po ślubie – Piunowa-Shmidgof (1841–1909), zob. P. Пилипчук, *Пиунова Катерина Борисівна* (ŠE, t. 6: 150–152); Charyta Dowhopoienko, nazwisko po ślubie – Гриценко (1841 – po 1900), zob. Г. Зленко, *Довгополенко Харитина Василівна* (ŠE, t. 2: 386); Łykera (Glikeria) Połusmak, nazwisko po ślubie – Яковлева (1840–1917), zob. А. Ткаченко, *Полусмак Ликера* (ŠE, t. 5: 249–251).

²⁵ Zob. Л. Сергійчук, *Максимович Марія Василівна* (ŠE, t. 4: 31–32).

wspomnianej adresatki z 10 maja 1859 roku poeta, bardzo poważnie snując plany małżeńskie, równolegle ucieka się do żartów, błagając ją, by „z korzeniami” wyrwała każdą dynię, gdzie tylko ją zobaczy²⁶. A jeszcze kilka miesięcy wcześniej, 22 listopada 1858 roku w liście do „pani Maryi Wasyliwny” ze swoistym poczuciem humoru, naśladowując retorykę infantylnej fantazji, Szewczenko naszkicował przykładowy scenariusz swojego spotkania z przyszłą żoną:

Przyszłym latem, jak Pan Bóg pomoże, będę w Kijowie na górze św. Michała, a Pani gdzieś tam pod jaworem albo pod wierzbą niech postawi moją uwitą kwiatami oblubienicę, a ja pójde na spacer i spotkam ją. Zakochemy się nawzajem i weźmiemy ślub. Sama Pani widzi, jakie to jest proste i piękne (Ševčenko 2003, t. 6: 177).

Uciekając się do żartów lub nawet ironizując na temat tych lub innych szczegółów, związanych z twardym zamiarem „одружитись / Хоча б на чортовій сестри!” (Ševčenko 2003, t. 2: 364)²⁷, Szewczenko nieświadomie pragnął przejąć intelektualną oraz emocjonalną kontrolę nad sytuacją, w której się znalazł, i tymi licznymi rozczarowaniami, które za każdym razem przeżywał bardzo boleśnie, próbując zrealizować swoje matrymonialne plany. Z tym traumatycznym doświadczeniem próbował sobie radzić poprzez działalność twórczą w zakresie literatury, malarstwa i grafiki, co jednak nie pomogło mu wyjść z błędnego koła. W istocie, ta sama kolizja egzystencjalno-archetypowa, polegająca na rozpaczliwych oraz nieskutecznych próbach założenia rodziny, ciągle powracała w nieco różnych odsłonach. Napędzała ją dynamika wypartych treści nieskompensowanego *kompleksu matki* oraz nieasymilowanej problematyki *animatycznej*.

Podsumowując, należy podkreślić, że wśród współczesnych problemów szewczenkoznawstwa badania nad różnymi aspektami intymnej biografii poety pozostają wciąż aktualne. Do niedawna w omawianym obszarze dominowało jednostronne podejście, koncentrujące się na analizie życia poety wyłącznie w kontekście społeczno-politycznym, historycznoliterackim itp. Marginalizowano przy tym ludzkie, indywidualno-psychologiczne czynniki jego biografii. Takie podejście nie tylko ograniczało pole interpretacyjne, lecz także sprzyjało niedopuszczalnemu uproszczeniu postaci Szewczenki, co z kolei potęgowało destrukcyjne tendencje mitotwórcze w przestrzeni świadomości zbiorowej. Podjęta w niniejszej pracy próba odczytania w duchu analizy jungowskiej szeregu archetypowych motywów, związanych z tematyką poszukiwań osobistego szczęścia, które również wywarły

²⁶ Zob. „Утікти хіба нищечком до вас та, одружившись, у вас і заховаться. [...] а поки що де набачите, що гарбузи посажені, то так з коренем і виривайте” (Ševčenko 2003, t. 6: 181, 182).

²⁷ Por. „Trzeba żenić się i kwita, / Już choćby nawet z diabła siostrą!” (Szewczenko 2008: 728).

wpływ na proces samorealizacji twórczej, jak się wydaje, będzie sprzyjać dalszemu odkrywaniu bogactwa i złożoności świata wewnętrznego poety, nieświadomych motywacji niektórych jego działań itd. Zrozumienie prawdziwej wielkości Szewczenki jako centralnej postaci panteonu kultury narodowej wydaje się niemożliwe w przypadku pomijania intymnych stron jego biografii, sprzecznych motywacji i niezrealizowanych marzeń.

Bibliografia

Literatura podmiotu

- Ševčenko, T.G. (2003), *Povne zibrannâ tvoriv u šesti tomah*. Golova redkolegii Žulins'kij, M.G. Perednê slovo Džuba, I.M./Žulins'kij, M.G. T. 1–6. Kiïv: Naukova dumka [Шевченко, Т.Г. (2003), *Повне зібрання творів у шести томах*. Голова редколегії Жулинський, М.Г. Переднє слово Дзюба, І.М./Жулинський, М.Г. Т. 1–6. Київ: Наукова думка].
- Szewczenko, T. (2008), *Kobziarz*. Przeł. Kupryś, P. Lublin: Wydawnictwo KUL.

Literatura przedmiotu

- Balej, S. (1916; 2001), *Z psihol'ogii tvorčosti Ševčenka*. Peredmova, red. ta primitki Paharenko, V. L'viv: Šlahi – Čerkasi: Brama [Балей, С. (1916; 2001), *З психології творчості Шевченка*. Передмова, ред. та примітки Пахаренко, В. Львів: Шляхи – Черкаси: Брама].
- Grabovič, G. (2014), *Arhetipi Ševčenka*. W: Grabovič, G. *Ševčenko, jakogo ne znaємо*. Z problematyki simvoličnoj avtobiografii ta sučasnoj recepcii poeta. Vid. 2, виправlene i dopovnene. Kiïv: Kritika: 331–391 [Грабович, Г. (2014), *Архетипи Шевченка*. W: Грабович, Г. *Шевченко, якого не знаємо. З проблематики символічної автобіографії та сучасної рецепції поета*. Вид. 2, виправlene i dopovnene. Київ: Критика: 331–391].
- Jung, C.G. (1996), *Sobranie sočinenij. Psihologiiá bessoznatel'nogo*. Per. Bakusev, V.M./Kričevskij, A.V. Naučnyj red. Kovalëva, M.S. Moskva: Kanon [Юнг, К.Г. (1996), *Собрание сочинений. Психология бессознательного*. Пер. Бакусев, В.М./Кричевский, А.В. Научный ред. Ковалева, М.С. Москва: Канон].
- Jung, C.G. (1997), *Materinskij kompleks. Materinskij kompleks u syna*. W: Jung, C.G. *Alhimiâ snov*. Per., predislovie i posleslovie Semira. Sankt-Peterburg: Timothy: 184–186 [Юнг, К.Г. (1997), *Материнский комплекс. Материнский комплекс у сына*. W: Юнг, К.Г. *Алхимия снов*. Пер., предисловие и послесловие Семира. Санкт-Петербург: Timothy: 184–186].
- Jung, C.G. (1997a), *Aion. Issledovanie fenomenologii samosti*. Per. Sobuckij, M.A. Otvetstvennyj red. Udovik, S.L. Moskva: Refl-buk – Kiev: Vakler [Юнг, К.Г. (1997a), *Aion. Исследование феноменологии самости*. Пер. Собоцкий, М.А. Ответственный ред. Удовик, С.Л. Москва: Рефл-бук – Киев: Ваклер].
- Košova, Ī. (2004), „Poet i proza”. *Taras Ševčenko – Likera Polusmakova: sprobâ pročitanâ psihologičnogo pidtekstu*. W: Smilâns'ka, V. (vidpovidal'nij red.). *Taras Ševčenko i narodna kul'tura: Zbîrnik prac' Mižnarodnoï (35-oï) naukoivoï ševčenkiv's'koï konferencii [20–22 kvitnâ 2004 roku] u dvoch knihah*. Kn. 2. Čerkasi: Brama – Ukraïna: 311–316 [Кошова, І. (2004), „Поет і проза”. *Тарас Шевченко – Ликера Полусмакова: спроба прочитання психологічного підтексту*. W: Смілянська, В. (відповідальний ред.). *Тарас Шевченко і народна культура: Збірник праць Міжнародної (35-ої) наукової шевченківської конференції [20–22 квітня 2004 року] у двох книгах*. Kn. 2. Черкаси: Брама – Україна: 311–316].

- Moklicâ, M. (2003), *Arhetip slipoï/slipogo u mikrosviti Ševčenko*. W: *Taras Ševčenko i Ukraïna XXI stolittâ: Zbîrnik materialiv mižnarodnoï naukowo-publicističnoï konferencii*. Kiïv: Fond T. Ševčenko [Моклиця, М. (2003), *Архетип сліпої/сліпого у мікросвіті Шевченка*. W: *Тарас Шевченко і Україна XXI століття: Збірник матеріалів міжнародної науково-публіцистичної конференції*. Київ: Фонд Т. Шевченка].
- Piróg, M. (1999), *Psyche i symbol. Teoria symbolu Carla Gustawa Junga na tle ujęć porównawczych rzeczywistości symbolicznej*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Russkie Propilei v šesti tomah*. (1916), t. 2: *Materialy po istorii russoj mysli i literatury*. Sobral i prigotovil k pečati M. Geršenzon. Moskva: Izdanie M. i S. Sabašnikovyh [*Русские Пропилеи в шести томах* (1916), т. 2: *Материалы по истории русской мысли и литературы*. Собрал и приготовил к печати М. Гершензон. Москва: Издание М. и С. Сабашниковых].
- Sharp, D. (1998), *Leksykon pojęć i idei C. G. Junga*. Przeł. Prokopiuk, J. Wrocław: Wydawnictwo Wrocławskie.
- Šestak, A.M. (2009), *Arhetipi v poezii T. Ševčenko: Avtoreferat disertacii na zdobuttâ naukovogo stupenâ kandydata filologičnih nauk*. Kiïv: Kiïvs'kij nacional'nij universitet imeni Tarasa Ševčenko [Шестак, А.М. (2009), *Архетипи в поезії Т. Шевченка: Автореферат дисертації на здобуття наукового ступеня кандидата філологічних наук*. Київ: Київський національний університет імені Тараса Шевченка].
- ŠE – *Ševčenkivs'ka enciklopediâ u šesti tomah*. (2012–2015), Golova redkolegii Žulins'kij, M.G. T. 1–6. Kiïv: Nacional'na Akademiiâ nauk Ukraïni [*Шевченківська енциклопедія у шести томах*. (2012–2015), Голова редколегії Жулинський, М.Г. Київ: Національна Академія наук України].
- Zajcev, P. (1955), *Žittâ Tarasa Ševčenko*. N'û-Jork ta in.: Naukove tovaristvo im. Ševčenko [Зайцев, П. (1955), *Життя Тараса Шевченка*. Нью-Йорк та ін.: Наукове товариство ім. Шевченка].

